

Jadwiga Pazdan

Forma testamentu według konwencji haskiej z 1961 roku Uwagi na tle postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009 roku (III CSK 338/08)

Abstract: The Hague Convention of 1961 indicates the law applicable for the form of testament in the situation when the testament was made in 1966 and the heir died in 1980 even though it happened before the Convention came into force in Poland (the Convention came into force in Poland on 2nd of November 1969). The abovementioned opinion was expressed by the Supreme Court in judgement of 15th of May 2009. The Supreme Court rightly rejected the statement of the participant in legal proceeding which appealed for cassation. The participant stated that the testament that was made in UK and concerned the property which was placed in Poland it can not be valid because it do not fulfil the polish legal requirements (article 948 of polish civil code). The participant stated that the justification for the statement is provided in article 1 of the Hague Convention. In the participant's opinion the competence of the polish law provided in the article is exclusive. The statement is not right. The possibility provided in article 1 point e of the Hague Convention to fulfil the requirements concerning the form of the testament when the inheritance includes the property is additional. Also in that situation it is sufficient to fulfil the requirements of one of the legal system defined in article 1 point a, b, c, d.

The phrase testamentary disposition that determines the scope of the application of the Convention includes also codicil.

Keywords: the Hague Convention of 1961, the form of the testament, codicil

Pełna rekonstrukcja stanu faktycznego, którego dotyczy omawiane postanowienie Sądu Najwyższego, nie jest możliwa z powodu szczupłości informacji podanych w uzasadnieniu. Wiadomo tylko, że chodziło o stwierdzenie nabycia przez A.S. spadku po J.R. na podstawie testamentu sporządzonego w Wielkiej Brytanii 2 lutego 1966 r., zgodnie z wyma-

ganiami co do formy przewidzianymi dla testamentu przez prawo miejsca sporządzenia. Przy sporządzeniu testamentu nie dopełniono jednak wymagań wynikających z art. 948 polskiego k.c. Testatorka zmarła 19 sierpnia 1980 r.

W skardze kasacyjnej wniesionej przez uczestnika postępowania J.O. zarzucono naruszenie art. 1, 6 i 8 konwencji haskiej, dotyczącej kolizji praw w przedmiocie formy rozrządzeń testamentowych sporządzonej w Hadze 5.10.1961 r. (Dz.U. nr 34, poz. 284) oraz art. 948 i 961 k.c., nadto art. 233 k.p.c. Skarżący podniósł, że prawo właściwe dla formy rozrządzenia testamentowego dotyczącego nieruchomości wyznacza w sposób wyłączny art. 1 pkt e konwencji. Na tej podstawie — jego zdaniem — prawem wyłącznie właściwym dla formy testamentu w rozpatrywanym przypadku było prawo polskie, a więc między innymi art. 948 k.c. Wymagania wynikające z tego przepisu — co jest faktem bezspornym — nie zostały dopełnione.

Skarżący wyraził też pogląd, że „testament” sporządzony przez spadkobierczynię powinien być kwalifikowany nie jako testament, ale jako zapis (w domyśle: kodycył).

Na tle przedstawionego stanu faktycznego nie ulega wątpliwości, że forma testamentu sporządzonego w 1966 r., w sytuacji gdy testatorka zmarła w 1980 r., podlegała prawu wskazanemu przez konwencję haską z 1961 r. W myśl bowiem jej art. 8, „konwencję stosuje się do wszystkich wypadków, w których spadkodawca zmarł po jej wejściu w życie”. Konwencja w stosunku do Polski weszła w życie 2 listopada 1969 r. W chwili śmierci spadkodawczyni konwencja haska już w Polsce obowiązywała.

Do takiego też wniosku doszedł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu omawianego postanowienia. Trafna, choć niepełna, jest też interpretacja art. 1 konwencji haskiej, prowadząca zasadniczo do wniosku, że w przepisie tym w zakresie formy testamentu przewidziano alternatywną właściwość kilku systemów prawnych¹. Przepis art. 1 pkt e konwencji, w sytuacji gdy testament dotyczy nieruchomości, dopuszcza dodatkowo możliwość dopełnienia przy sporządzeniu testamentu — w zakresie, w jakim dotyczy on nieruchomości — wymagań przewidzianych przez prawo miejsca położenia nieruchomości. Nie wyłącza to jednakże, również w sytuacji gdy do spadku wchodzi nieruchomość, możliwości dopełnienia wymagań przewidzianych przez prawo wskazane przez normy

¹ Por. A. Mączyński: *Wskazanie kilku praw przez normę kolizyjną prawa prywatnego międzynarodowego*. W: *Rozprawy z polskiego i europejskiego prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Józefowi Skąpskiemu*. Red. A. Mączyński, M. Pazdan, A. Szpunar. Kraków 1994, s. 236—237.

z art. 1 pkt a, b, c, d konwencji². Na tym polega istota alternatywnej właściwości, której przepis ten hołduje.

W pełni wystarczające było więc w rozpatrywanym przypadku dopełnienie wymagań przewidzianych przez prawo miejsca sporządzenia testamentu (art. 1 pkt a konwencji). Ta część uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego zasługuje na pozytywną ocenę.

Kolizyjnoprawnego tła zabrakło natomiast dalszym wywodom uzasadnienia. Brak jest bowiem określenia prawa właściwego do oceny treści i wykładni testamentu oraz wskazania kolizyjnoprawnej podstawy zastosowania art. 961 polskiego k.c. Nie są to kwestie podlegające prawu właściwemu dla formy testamentu (statutowi formy), lecz innemu prawu (innemu statutowi). Brać można pod uwagę bądź statut testamentowy, wyznaczony w okresie orzekania (we wszystkich instancjach) przez art. 35 ustawy z 1965 r. o prawie prywatnym międzynarodowym³, bądź statut spadkowy wyznaczony przez art. 34 tej ustawy.

Norma z art. 35 ustawy z 1965 r. dotyczyła ważności⁴ testamentu lub innych czynności prawnych na wypadek śmierci. Statut testamentowy obejmował więc ogół przesłanek ważności czynności prawnej *mortis causa*. W jego zakresie mieściła się kwestia dopuszczalności dokonania czynności prawnej na wypadek śmierci, określonego rodzaju wymagania dotyczące zdolności do dokonania danej czynności prawnej *mortis causa*, doniosłość wad oświadczeń woli, reguły wykładni oświadczeń woli wchodzących w skład takich czynności prawnych oraz wymagania dotyczące ich treści⁵.

Natomiast skutki w zakresie prawa spadkowego czynności prawnych *mortis causa* podlegały ogólnemu statutowi spadkowemu wskazanemu przez art. 34 ustawy z 1965 r.

Warto dodać, że odgraniczenie ogólnego statutu spadkowego (art. 64) od statutu testamentowego (art. 65) przebiega podobnie także na tle nowej Ustawy o prawie prywatnym międzynarodowym z 2011 r.⁶.

² Por. A. Mączyński (*Dziedziczenie testamentowe w prawie prywatnym międzynarodowym. Ustawowe i konwencyjne unormowanie problematyki formy*. Warszawa—Kraków 1976, s. 115), którego zdaniem, „oczywiście państwa-strony konwencji muszą uznać ważność testamentu sporządzonego zgodnie z którymkolwiek prawem merytorycznym właściwym według art. 1 al. 1 lit. a—d, bez względu na to, czy dotyczy on nieruchomości i to nawet położonych na ich własnym terytorium”.

³ Dz.U. nr 46, poz. 209 ze zm.

⁴ Jak zaznacza A. Mączyński (*Dziedziczenie testamentowe...*, s. 17), „trudności kwalifikacyjne związane z ustaleniem zakresu pojęcia »ważność« nie są zbyt wielkie”.

⁵ Por. M. Pazdan: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Wyd. 13. Warszawa 2010, s. 301—302.

⁶ Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. (Dz.U. nr 80, poz. 432) weszła w życie 16 maja 2011 r.

W nawiązaniu do zarzutu skarżącego, że zakwestionowany testament powinien być kwalifikowany jako zapis, należy zauważyć, że ocena, jaki charakter ma dokonana przez spadkodawczynię czynność prawna *mortis causa*, należy do statutu testamentowego. Jeżeli miałyby nim być prawo polskie (czego nie wiemy), przytoczony zarzut nie miałby żadnego znaczenia. Statut testamentowy (na tle ustawy z 1965 r. oraz ustawy z 2011 r.) obejmuje zarówno rozrządzenia przewidujące ustanowienie spadkobiercy, jak i rozrządzenia przewidujące ustanowienie zapisu (tak zapisu zwykłego, jak i windykacyjnego). Na tle polskiego prawa spadkowego zawartość testamentu może być ograniczona jedynie do zapisu (lub innego rozrządzenia spadkowego).

Podstawę kolizyjnoprawną stosowania art. 961 k.c. stanowi — jak sądzę — statut testamentowy. Chodzi tu bowiem o regułę interpretacyjną treści testamentu. Przepis art. 961 k.c. w rozpatrywanej sprawie mógłby być stosowany tylko wtedy, gdy statuten testamentowym byłoby prawo polskie. Kwestia ta nie została jednak w uzasadnieniu omawianego postanowienia wyjaśniona.

Zakresem konwencji haskiej z 1961 r. zostały objęte „rozrządzenia testamentowe”. Zwrot ten należy rozumieć szeroko⁷. Za takim nastawieniem interpretacyjnym przemawia art. 12 konwencji, który zezwala na zgłoszenie przez każde państwo będące stroną konwencji zastrzeżenia wyłączającego stosowanie konwencji do postanowień testamentowych niemających charakteru spadkowego. Bez wątplenia więc konwencja obejmuje rozrządzenia, w których spadkodawca ustanawia jedynie zapis (kodycyl)⁸, choćby statut spadkowy odróżniał kodycyle od testamentów. Także kodycyl jest rozrządzeniem testamentowym w rozumieniu konwencji haskiej z 1961 r.

⁷ Por. M. Pazdan: *Prawo...*, s. 300.

⁸ Por. A. Mączyński: *Dziedziczenie testamentowe...*, s. 55.